

Sygn. akt: II AKa 202/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Mazur
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora SSA Marcin Ciepela (spr.)
Protokolant	Anna Moczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice-Południe w Katowicach Macieja Rusińskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020 r. sprawy

K. S. (1) s. Z. i K., ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k.,

na skutek apelacji prokuratora i obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 stycznia 2020 roku, sygn. akt V K 99/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie 1 podwyższa orzeczoną karę do 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

b. w punkcie 2 uchyla zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu K. S. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 16 lutego 2019 r. godz. 16:15 do dnia 24 września 2020 r.;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Marcin Ciepela SSA Witold Mazur SSA Aleksander Sikora

UZASADNIENIE	
---------------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 202/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V K 99/19

1.2. **Podmiot wnoszący apelację**

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. **Granice zaskarżenia**

1.1.1. **Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. Ustalenie faktów

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Pkt 1a) apelacji obrońcy oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby sąd meriti dopuścił się obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k., oddalając w toku przewodu sądowego wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego.		

Przypomnieć należy, że wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego z dnia 6 grudnia 2019 r. o zwrócenie się do Narodowego Funduszu Zdrowia (...)Oddziału Wojewódzkiego z siedzibą w K. celem pozyskania informacji dotyczących dat, miejsc konsultacji medycznych, świadczeń medycznych, świadczeń zdrowotnych, świadczeń farmaceutycznych, z których korzystał oskarżony oraz pozyskania dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego od roku 2008 do roku 2019 – na okoliczność ustalenia występowania u oskarżonego stanów utraty przytomności, występowania czynników o podłożu neurologicznym, ustalenia przebiegu stanów utraty przytomności, ustalenia, czy występowały utraty świadomości i na jakim podłożu, ustalenia, czy występujące u oskarżonego zaburzenia przytomności mogły mieć wpływ na zdolność do pokierowania swoim zachowaniem lub mogły mieć wpływ na zewnętrzną ocenę oskarżonego osób, miejsc, zdarzeń, codziennych okoliczności (k. 729-730) Sąd Okręgowy oddalił z uzasadnieniem, że okoliczność, która miała być udowodniona, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż oskarżony sam podawał, że w PZP leczył się wyłącznie w latach 2003-2006 i później leczenie kontynuował (k. 233), zaś w świetle opinii uzupełniających biegłych złożonych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. utraty świadomości nie miały żadnego wpływu na uszkodzenia OUN, ani na zaburzenia osobowości (k. 738). Zdaniem sądu odwoławczego, przedstawiona argumentacja sądu

a quo, znajdująca odzwierciedlenie we wskazanym przezeń materiale dowodowym, zasługuje w pełni na akceptację. Z uzyskanej w śledztwie opinii sądowo-psychologicznej jasno wynikało, że badany leczył się psychiatrycznie w (...) w K. w okresie 2003 do 2006 roku, lecz leczenia nie kontynuuje (k. 233), zaś na rozprawie biegli jednoznacznie wypowiedzieli się, wskazując na bezprzedmiotowość kwestii wcześniejszych utrat przytomności przez oskarżonego dla jego poczytalności, stanu psychicznego lub osobowości w czasie czynu. W szczególności w ustnej opinii biegła B. Ż. podała, że skoro oskarżonemu na padaczkę przepisano relanium, to leczył się z powodu nerwowości, a nie z przyczyn psychotycznych (k. 713), biegły M. D. zgodził się z tą opinią (k. 736), a z wypowiedzi biegłej psycholog E. R. wynikało, że gdyby ataki padaczki miały wpływ na zaburzenia osobowości, wyszłoby to w teście badającym zmiany organiczne w OUN, a taka sytuacja nie zaistniała, więc nie miały na nie żadnego wpływu (k. 736). obrońca oskarżonego w apelacji poświęcił wiele miejsca kwestii napadów padaczkowych oskarżonego, co sprawiało wrażenie akcentowania nowej, istotnej i pominiętej okoliczności, gdy tymczasem w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 10) jednoznacznie fakt taki ustalono i omówiono jego znaczenie (a ściślej brak) dla kwestii psychiatrycznych dotyczących oskarżonego.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k., skarżący nie wskazał, w jaki sposób Sąd Okręgowy miałby tego dokonać, nie dopuszczając dowodu z opinii psychologiczno-psychiatrycznej zespołu nowych

biegłych psychologów i psychiatrów w celu ustalenia portretu psychologicznego oskarżonego. Zresztą zauważyć należy, że wniosek o dopuszczenie takiego dowodu nie został w ogóle zgłoszony, a po oddaleniu wniosków dowodowych na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. żadna ze stron (w tym obrońca) nowych wniosków nie zgłaszała.

Brak również racjonalnych powodów, aby wiązać kwestie dotyczące ataków padaczkowych z potrzebą ustalenia portretu psychologicznego oskarżonego, a ten z ustaleniem znamion przestępstwa z art. 150 k.k. Rozważania skarżącego w tej materii miały charakter czysto teoretyczny, nie znajdując jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym sprawy. Zwłaszcza, że z przyczyn omówionych w podsekcji 3.4 nie było podstaw do rozpatrywania przez sąd I instancji zachowania oskarżonego przez pryzmat art. 150 k.k., o co postulował skarżący.

Na koniec analizy prawidłowości postępowania sądu a quo w zakresie oddalenia wniosków dowodowych, Sąd Apelacyjny zaznacza, że za trafne uznał postąpienie z wnioskiem obrońcy zawartym w piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2019 r. o uzupełniające przesłuchanie N. L. na okoliczność „stanu emocjonalnego oskarżonego w czasie poprzedzającym czyn oskarżonego w dniu 18.02.2019 r., ustalenia okoliczności w sferze motywacyjnej czynu popełnionego przez oskarżonego, ustalenia czy i kiedy zmarła K. S. (2) wyrażała żądanie śmierci, jeśli wyrażała takowe żądanie, ustalenia, czy spełniało ono kryteria wypracowane w orzecznictwie sądów powszechnych do uznania

go, jako skutecznego, ustalenia czy oskarżony rozważał możliwość zakończenia cierpień matki K. S. (2)?, a jeśli tak to kiedy? w jaki sposób? jakie pobudki nim kierowały?” (k. 707-708). Przypomnieć należy, że podstawą proceduralną decyzji procesowej sądu meriti był art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., a wśród argumentów podniesiono to, że świadkowie nie są od oceny motywacji oskarżonego, a N. L. była już przesłuchiwana na rozprawie w obecności obrońcy (k. 738). Stanowisko takie zasługuje na akceptację. Istotnie bowiem świadek N. L. była wcześniej (na rozprawie w dniu 16 października 2019 r.) przesłuchana w obecności obrońcy z wyboru – adw. A. C. oraz obrońcy z urzędu – adw. A. K., odpowiadała na ich pytania oraz okazano jej zdjęcia dołączone przez obrońcę (k. 659-660). Skarżący miał więc możliwość zadania jej różnych pytań, w tym o rzekome żądanie śmierci. Analiza zeznań świadka przekonuje, że N. L. była dokładnie przesłuchana i gdyby takowe żądanie padło, to – racjonalnie rozumując – wspomniałaby o nim. Wymieniona opisała też zachowania oskarżonego, a pytania na temat szczegółów w tym zakresie, z których można byłoby wnioskować o stanie emocjonalnym K. S. (1), obrońca mógł jej wtedy zadać. Na koniec warto zauważyć, że nieprzekonująca była teza obrońcy, jakoby wspomniane okoliczności były nowe i miałyby powstać dopiero po przesłuchaniu świadka.

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi

zasadny

częściowo zasadny

<p>pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Pkt 1b) apelacji obrońcy oskarżonego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut obrońcy oskarżonego był chybiony, bowiem brak podstaw do przyjęcia, że uzyskane w sprawie opinie sądowo-psychiatryczna lub sądowo-psychologiczna były – mimo ich uzupełnienia w toku przewodu sądowego – niepełne, niejasne lub sprzeczne wewnętrznie lub w zestawieniu ze sobą. Warto też zwrócić uwagę, że wniosek o podważeniu przez skarżącego również opinii sądowo-psychologicznych można było wyprowadzić dopiero po analizie uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego, gdyż w jej petitum zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. postawiono tylko opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 8 marca 2019 r. oraz „opiniom uzupełniającym”.</p> <p>Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje na liczne zastrzeżenia skarżącego do uzyskanych w sprawie opinii sądowo-psychologicznych. Zdaniem sądu odwoławczego, mają</p>		

one jednak charakter polemiczny, a w istocie i gołosłowny. Skarżący nie przekonał bowiem skutecznie sądu ad quem o istnieniu wadliwości w toku rozumowania lub w argumentacji biegłej psycholog E. R., a niewątpliwie nie przeciwstawił tezom zawartym w wydanych przez nią opiniach tez z opinii prywatnych, których to wszak w ogóle nie zaferował. Sąd Apelacyjny zdecydowanie nie podziela twierdzeń skarżącego o rzekomej sprzeczności między fragmentami opinii psychologicznych, przy czym niektóre z uwag zawartych w środku odwoławczym czyni wręcz wrażenie niezrozumienia materii, której dotyczyły owe opinie.

Odnosząc się kolejno do szczegółowych zastrzeżeń skarżącego zawartych w uzasadnieniu apelacji, za gołosłowne należy uznać twierdzenie, jakoby to w badaniu psychologicznym nie stosowało się wybranych prób Skali Inteligencji Wechslera, a tylko całą miarę inteligencji i struktury (str. 7 apelacji). Zauważyć trzeba, że to biegła E. R. – w przeciwieństwie do stron i organu procesowego – dysponuje wiadomości specjalnymi w dziedzinie psychologii, a te nie zostały w sprawie podważone. Stąd, zdaniem sądu ad quem, bez przedłożenia kontr-opinii (np. prywatnej) skarżący nie był w stanie wykazać trafności swego twierdzenia. Niezrozumiały był też zarzut skarżącego, że biegła nie napisała w opinii, którymi próbami wykonała wspomniany test oraz jaki był jego wynik. Biegła nie miała wszak takiego obowiązku procesowego, a mimo to podała, że wyniki wskazują na przeciętny poziom intelektualny oskarżonego (k. 234).

Co do twierdzenia skarżącego, że badanie psychologiczne oskarżonego wykonano Testem Projekcyjnym Rorschacha, którego stosowanie jest kwestionowane przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne (str. 7 apelacji), to takie uwagi krytyczne – z racji prowadzenia innych podobnych sprawach – są sądowni znane z urzędu. Podkreślić jednak należy, że analizowane opinie psychologiczne wydano również w oparciu o badanie oskarżonego wybranymi testami neuropsychologicznymi (k. 232), Testem Pamięci Wzrokowej Arthura L. Bentona i Testem Pamięci Figur Geometrycznych Graham-Kendall (k. 234), wobec czego nie ma racjonalnych podstaw do podważania jego rzetelności.

Kolejne twierdzenie skarżącego, iż według Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Zaburzeń ICD 10 nie ma określenia „osobowość nieprawidłowa” (str. 8 apelacji), o tyle nie miało znaczenia w sprawie, że ani biegli wydający opinie nie twierdzili, aby osobowość nieprawidłowa stanowiła chorobę lub zaburzenia, ani Sąd Okręgowy tego nie ustalił.

Kompletnie niezrozumiałe były zastrzeżenia skarżącego, iż biegła psycholog określiła cechy osobowości nieprawidłowej oskarżonego na czas po zdarzeniu, nie określając zaburzeń osobowości K. S. (1) przed zdarzeniem (str. 8 apelacji). Na wstępie zaznaczyć wypada, że już założenie skarżącego było błędne, gdyż w pisemnej opinii psychologicznej brak wypowiedzi o osobowości nieprawidłowej, lecz wskazano, że „wyniki badania sugerują cechy zaburzeń osobowości” (k. 225). Sąd Apelacyjny zauważa nadto,

że skoro osobowość z definicji to zespół względnie trwałych cech lub dyspozycji psychicznych jednostki, różniących ją od innych jednostek, to badanie m.in. osobowości oskarżonego wykonane – jak w niniejszej sprawie – ledwie około trzy tygodnie po krytycznym zdarzeniu niewątpliwie pozwalało na określenie jej cech nie tylko z dnia badania, ale również z daty czynu. Wywody obrońcy podważające aktualność opinii w zakresie cech osobowości oskarżonego miały charakter dywagacji, nieznajdujących oparcia nie tylko w innych opiniach (np. prywatnych, których wszak nie przedłożono), ale i w stanie faktycznym sprawy. Wreszcie, warto przypomnieć, że w opinii ustnej biegła psychiatra B. Ż. podała, iż cechy zaburzenia osobowości nie wpływają na ocenę poczytalności tempore criminis, a nawet zaburzenia osobowości, a nie tylko cechy zaburzeń, nie ograniczają, a tym bardziej nie znoszą poczytalności (k. 713).

Gołosłownym było twierdzenie skarżącego, że biegła psycholog winna określić, czy oskarżony prezentuje osobowość np. zależną, lękową, uległą, dysocjacyjną, narcystyczną (str. 8 apelacji). Bynajmniej bowiem, zadaniem biegłej psycholog nie było zakwalifikowanie osobowości oskarżonego do rodzajów wskazanych w apelacji. W szczególności, nie wynikało to z postanowienia organu procesowego, a postulatów w tym zakresie nie zawierał też wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego z dnia 07.08.2019 r. (k. 648-649).

Kolejne twierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji obrońcy

oskarżonego (str. 8) sprawia wręcz wrażenie, iż jego autor nie rozumie aparatu pojęciowego, którym posługiwała się biegła psycholog. Bynajmniej bowiem, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie ma sprzeczności między fragmentem opinii pisemnej, iż „badany zna i rozumie znaczenie powszechnie przyjętych norm społecznych, prawnych i moralnych oraz jest zdolny do ich przestrzegania” (k. 234), a fragmentem uzupełniającej opinii ustnej, iż „wyniki badań wskazywały u oskarżonego (...) obniżony próg tolerancji frustracji, tendencje do lekceważenia i nieprzestrzegania norm społecznych” (k. 736). Teza ujęta w pierwszym cytacie przemawiała wszak za możliwością przypisania oskarżonemu winy, a w drugim – tłumaczyła, dlaczego oskarżony popełnił przypisany mu czyn.

Analogicznie jak w poprzednim akapicie należało ocenić za całkowicie chybione twierdzenie skarżącego (str. 8 apelacji) o rzekomej sprzeczności tezy biegłej psycholog, iż K. S. (1) prezentuje skłonności do obniżonego nastroju i niepokoju oraz stwierdzenia, że badania nie wykazały depresji ani ruminacji suicydalnych (k. 235).

Nietrafny był również zarzut obrońcy oskarżonego (str. 9 apelacji) jakoby to doszło do naruszenia art. 201 k.p.k. w zakresie wydanych w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznych. W szczególności, zgodnie z postanowieniem dowodowym z k. 214 biegli psychiatrzy B. Ź. oraz M. D. badali pocztytalność i stan zdrowia psychicznego oskarżonego, wobec czego nie mieli podstaw do rozpytywania o wskazane

przez obrońcę kwestie dotyczące szczegółowych relacji oskarżonego z pokrzywdzoną oraz uzależnienia ofiary od alkoholu.

Odnosząc się do podnoszonej przez skarżącego kwestii niewypowiedzenia się przez biegłych psychiatrów co do zaistnienia w stosunku do oskarżonego ewentualnego afektu patologicznego (str. 9 apelacji), na wstępie należy zauważyć, że zarzutu takiego nie sformułowano w petitum apelacji, a tym samym formalnie go nie podniesiono. Z kolei obszerne wywody na ten temat zawarte w uzasadnieniu środka odwoławczego (str. 9-10 apelacji) miały charakter wysoce abstrakcyjny i w istocie wskazywały jedynie, jakie to elementy generalnie powinny zawierać opinie psychiatryczne dotyczące afektu patologicznego. Skarżący nie wykazał natomiast, aby takie zagadnienia miała poruszać opinia sądowo-psychiatryczna wydana w niniejszej sprawie. W szczególności gruntownie fałszywa jest teza skarżącego, iż „opinia nie zawiera w ogóle powyższych ustaleń, podczas gdy bezsprzecznie na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy ustalenia te były niezbędne dla dokonania prawidłowej oceny przez Sąd orzekający” (str. 10 apelacji). Otóż, jest dokładnie odwrotnie i nic w realiach niniejszej sprawy nie nakładało na organ I instancji obowiązku czynienia ustaleń w tym kierunku.

Nie widząc potrzeby czynienia szerszych rozważań w tym przedmiocie, przypomnieć jedynie warto, że afekt patologiczny to ostra krótkotrwała choroba psychiczna i wiąże się z działaniem impulsywnym i gwałtownym w formie krótkiego

spięcia. Przekroczenie przez afekt granic fizjologicznych powoduje uznanie go za patologiczny. W odróżnieniu od afektu fizjologicznego, afekt patologiczny jest diagnozowany przez psychiatrę (wyrok SA w Katowicach z 14.01.2016 r., II AKa 493/15, LEX nr 2023119). Co zauważył nawet skarżący, w przypadku działania w afekcie patologicznym dochodzić może do tzw. zamroczenia, a po ataku zanika także pamięć, może dochodzić do niepamięci wstecznej. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy taka sytuacja nie nastąpiła, bo przecież właśnie na podstawie wyjaśnień oskarżonego zrekonstruowano stan faktyczny w zakresie przebiegu krytycznego zdarzenia.

W przedmiotowym postępowaniu, co podkreślał sąd meriti i które to zapatrywanie Sąd Apelacyjny podziela, nie było potrzeby sięgania po dodatkowe opinie biegłych w przedmiocie wskazanym w apelacji obrońcy. Z opinii sporządzonych na potrzeby postępowania przez biegłych psychiatrów i psychologa nie wynikał bowiem żaden patologiczny stan psychiki oskarżonego, który mógłby obligować sąd do czynienia dodatkowych ustaleń w oparciu o osoby dysponujące wiadomościami specjalnymi. Tymczasem, to właśnie biegli psychiatrzy powołani są do tego, by stwierdzić, czy u osoby oskarżonej zachodzą objawy choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego albo zakłócenia psychiczne o charakterze patologicznym. W przypadku, gdy uzasadnia to w kontekście art. 148 § 4 k.k. stan faktyczny, rolą sądu jest określenie, czy ewentualnie sprawca działał w stanie silnego wzburzenia oraz czy było ono

usprawiedliwione okolicznościami. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że ten ostatni komponent ma charakter obiektywny, a zatem niezależny od badania stanu psychicznego oskarżonego. Jak zasadnie wskazuje się w doktrynie, silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami to takie, które w ocenach społecznych może zasługiwać na pewne zrozumienie z punktu widzenia zasad moralnych (A. Zoll, Komentarz do art. 148 k.k. [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a, WKP 2017, teza 72). W judykaturze zaznacza się, iż działanie sprawcy pod wpływem silnego wzburzenia ma stanowić gwałtowną i wymykającą się spod kontroli intelektu reakcję uczuciową na zjawisko zewnętrzne, które w powszechnym odczuciu tę reakcję usprawiedliwia (wyrok SN z 29.09.1971 r., II KR 186/71, OSNKW 1972/1/10). Sytuacja, jaka zaistniała między oskarżonym a pokrzywdzoną w krytycznym etapie zajścia w świetle powszechnie akceptowanych zasad etycznych nie usprawiedliwiała u oskarżonego wzburzenia w stopniu określanym przez ustawodawcę jako „silne”.

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu,

związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.3.	Pkt 1c) apelacji obrońcy oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Analizując zarzut naruszenia art. 4 k.p.k., na wstępie należy przypomnieć, że w judykaturze (postanowienie SN z 09.07.2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322) nie budzi wątpliwości, iż obraza zawartej w nim normy nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy apelacyjnej, gdyż przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym. Tymczasem, konstrukcja postawionego zarzutu wskazuje, że skarżący w istocie nie powiazał z rzekomym uchybieniem normie z art. 4 k.p.k. naruszenia konkretnych przepisów proceduralnych. Do obrazy art. 7 k.p.k. miało bowiem dojść (zresztą w sposób niesprecyzowany w petitum apelacji) niezależnie od naruszenia art. 4 k.p.k.</p> <p>Oдноśnie zarzutu naruszenia art. 92 k.p.k. warto wskazać, że mając na uwadze wykładnię systemową dyrektywy zeń wynikające powinny być przestrzegane również w razie wydawania wyroków (por. postanowienie SN z 23.05.2019 r., IV KK 578/18, Prok.i Pr.-wkł. 2020/3/16). Jednak, w istocie,</p>		

dotyczy on głównie postanowień i zarządzeń, gdyż o tym, że podstawą wyroku jest całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, stanowi art. 410 k.p.k. Obraza tego ostatniego przepisu zachodzi natomiast wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie SN z 24.03.2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785). Tego zaś formułujący zarzut obrazy art. 92 k.p.k. obrońca oskarżonego zdaje się nie dostrzegać, skoro naruszenia tego przepisu – jak się wydaje, bo kwestii tej w żaden sposób nie sprecyzowano – dopatruje się w ocenie dowodów, które przez sąd I instancji nie zostały wcale pominięte, lecz przeprowadzone i ocenione, tyle że niezgodnie z oczekiwaniami skarżącego.

Zaznaczyć należy, że środek odwoławczy pochodzący od obrońcy powinien zawierać wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz uzasadnienie (art. 427 § 2 k.p.k.). Oczywistym wydaje się, że nie jest rolą sądu odwoławczego doszukiwanie się w uzasadnieniu skargi odwoławczej, co miał na myśli skarżący,

będący profesjonalnym podmiotem, a zarzuty powinny być zawarte w jej petitum. Niestety, apelacja obrońcy oskarżonego w części wstępnej zawierającej zarzuty nie wskazywała, jaki to materiał dowodowy rzekomo został wadliwie oceniony przez Sąd Okręgowy. W uzasadnieniu środka odwoławczego (str. 12) zgłoszono zaś w istocie zastrzeżenia tylko do oceny zeznań świadka A.B. która to zdaniem skarżącego „w żadnej mierze nie potwierdza, że została ona pobita przez K. S. (1)”.

Tak rozumiany zarzut apelującego był chybiony. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że sąd jest samodzielny w czynieniu ustaleń faktycznych oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego organu (art. 8 § 2 k.p.k.), a już zwłaszcza postanowieniem o umorzeniu dochodzenia w sprawie pobicia A. B. zapadłym wskutek braku dostatecznych dowodów. Organ procesowy jest obowiązany do samodzielnej oceny dowodów i takowej, nie wykraczając poza ramy art. 7 k.p.k., dokonał Sąd Okręgowy w zakresie zeznań wymienionego świadka. Przypomnieć należy, że A. B. w śledztwie dokładnie opisała jedno pobicie i jedno popchnięcie jej przez oskarżonego (k. 279v-280), podtrzymała te depozycje na rozprawie (k. 508), a rzetelność jej relacji pośrednio potwierdziły zeznania świadków N. L. i M. S., co trafnie przywołał sąd meriti (podsekcja 1.1 lp. 20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W szczególności, zeznania N. L. ze śledztwa wskazywały, że to sam oskarżony o owym pobiciu jej opowiedział (k. 45v), a jej zeznania z rozprawy wcale tego nie wykluczały, gdyż podała w nich, że oskarżony najpierw powiedział jej właśnie tak, a potem, iż byłej partnerki nie pobił

(k. 659). Z kolei świadek M. S. odnośnie pobicia byłej dziewczyny oskarżonego zeznała: „Było coś takiego (...) Ponoć K. kupił auto na nią, a ona nie chciała potem tego auta na niego przepisać. I on ją za to pobił” (k. 240v).

Zważywszy, że wobec oceny innych dowodów skarżący konkretnych zarzutów nie sformułowanych, za wystarczające uznano również generalne odniesienie się do rzekomej obrazy art. 7 k.p.k. Otóż, zdaniem sądu odwoławczego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów przemawiających za przypisaniem oskarżonemu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k., została dokonana w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego, wszechstronny i bezstronny, i jako takowa nie wykraczała poza swobodną oraz pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd I instancji zgromadził istotne dla rozstrzygnięcia dowody, w szczególności nie naruszając treści art. 167 k.p.k. i art. 410 k.p.k., zgromadzony materiał dowodowy poddał wystarczającej analizie i ocenie, a dokonane w efekcie ustalenia faktyczne zasługiwały na aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Wniosek		
Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		

<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.4.</p>	<p>Pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skoro zarzuty obrońcy oskarżonego, przeanalizowane w podsekcjach 3.1-3.3, były chybione, nie zasługiwał również na uwzględnienie, generalnie będący ich konsekwencją, zarzut rzekomo wynikającego z nich błędu w ustaleniach faktycznych. Prawidłowo bowiem, w oparciu o dowody przeanalizowane w sposób odpowiadający normie z art. 7 k.p.k., sąd meriti ustalił, iż zachowanie oskarżonego stanowiło ciężkie pobicie pokrzywdzonej, następstwem którego była jej śmierć.</p> <p>Skoro jednak skarżący wskazał wyraźnie, że jego zdaniem działanie oskarżonego winno zostać rozpatrzone również przez pryzmat wyczerpania przez oskarżonego znamion występku art. 150 k.k., koniecznym stało się odniesienie do tej kwestii. Już na wstępie podkreślić trzeba, że wyrażona w apelacji koncepcja obrończa jest co najmniej zaskakująca. Przypomnieć trzeba, że art. 150 k.p.k. penalizuje tzw. zabójstwo eutanatyczne, tj. zabicie człowieka na jego żądanie i (koniunkcja) pod</p>		

wpływem współczucia dla niego. Tymczasem, w realiach sprawy żaden dowód (w tym wyjaśnienia oskarżonego) nie wskazywał, aby K. S. (1) zabił matkę na jej żądanie. Ponadto, logicznie rozumując, nie sposób wyobrazić sobie, aby ciężkie, brutalne, spowodowane wieloma uderzeniami, pobicie matki przez oskarżonego nastąpiło – jak twierdzi obrońca – pod wpływem współczucia dla niej. Jak się wydaje, nawet oskarżony w mowie końcowej po zamknięciu przewodu sądowego na rozprawie apelacyjnej zdał sobie sprawę z irracjonalności koncepcji lansowanej w apelacji, wnosząc (odmiennie niż jego obrońca) o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku (k. 938v).

Krytykując, dlaczego sąd meriti nie pochylił się nad rozważeniem kwestii zabójstwa eutanatycznego lub afektu patologicznego, skarżący zdawał się pomijać, że wytłumaczenie działania oskarżonego w realiach poczynionych ustaleń faktycznych jawiło się relatywnie prosto. Wszak, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadków A.B., N. L. i M. S. (vide podsekcja 1.1 lp. 20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) oskarżony po alkoholu był agresywny i stosował przemoc wobec osób bliskich. Wyraziście wypowiedziała się w tej kwestii zwłaszcza M. S., zeznając: „Lubił wypić. Po (...) po alkoholu (...) wychodziły z niego te wszystkie bolączki, które w nim siedziały” (k. 240). Nadto, z pisemnej opinii sądowo-psychologicznej wynikało, że w zachowaniu oskarżonego przeważa sfera emocjonalno-popędowa na racjonalno-poznawczą oraz ma on obniżony próg frustracji (k. 234). Bezsprzecznie w krytycznym czasie oskarżony

był pod wpływem odhamowującego działania alkoholu. Tym razem, ofiarą jego agresji padła matka. Ustalenia zarówno w zakresie agresji fizycznej oskarżonego wyzwalanej przez wypity alkohol, jak i jego zachowania od strony psychologicznej, komponowały się więc z ustaleniami w zakresie przebiegu wypadków krytycznego dnia. W efekcie, wzmacniały tezę o prawidłowości ustaleń faktycznych co do czynu przypisanego oskarżonemu. Ubocznie wskazywało to na jałowość rozważań na temat popełnienia czynu w warunkach afektu patologicznego lub pod wpływem współczucia, czemu w znacznej części poświęcona była apelacja obrońcy.

Konkludując, zauważyć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania; nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995/84). Tymczasem, omówiony zarzut obrońcy oskarżonego miał właśnie charakter czysto polemiczny.

Wniosek

Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięzłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.5.	Apelacja prokuratora	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięzłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Na wstępie przypomnieć należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Poznaniu z 04.07.2013 r., II AKa 125/13, LEX nr 1345555; wyrok SA w Lublinie z 04.06.2014 r., II AKa 72/14, LEX nr 1493773), nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (wyrok SA w Warszawie z 18.09.2013 r., II AKa 258/13, LEX nr 1392054).</p> <p>Prokurator w petitum apelacji rażąco niewspółmierność orzeczonej</p>		

K. S. (1) kary wywodził z nieodniesienia jej do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz do celów prewencji szczególnej i jej społecznego oddziaływania. W uzasadnieniu apelacji zwrócił również uwagę na nieuwzględnienie uprzedniej karalności oskarżonego. Po części należało zgodzić się z tymi zarzutami, tym bardziej, że argumentacja sądu a quo w zakresie wymiaru kary była miejscami wadliwa.

W szczególności, rację miał prokurator, wskazując, że wymierzona kara nie uwzględnia stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Chociaż bowiem sąd meriti trafnie miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra prawnego i sposób działania oskarżonego (sekcja 4 uzasadnienia), to nie nadał im odpowiedniej wagi. Tymczasem, chociaż nie jest zasadne powoływanie się na sam rodzaj dobra prawnego jako okoliczność obciążającą, gdyż kwestia ta jest już oddana przez granice ustawowego zagrożenia przewidziane dla danego typu czynu zabronionego atakującego to dobro (W. Wróbel, Komentarz do art. 53 k.k., teza 103 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, pod red. W. Wróbla (red.), A. Zolla (red.), WK 2016), to niewątpliwie rodzaj i charakter naruszonego dobra wpływa na stopień społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.). Za podniesieniem tego stopnia przemawiały zwłaszcza sposób i okoliczności popełnienia czynu polegającego wszak na dokonaniu pod wpływem alkoholu, wieloma uderzeniami, brutalnego pobicia ofiary.

Z drugiej strony, społeczna szkodliwość czynu w ujęciu prokuratora była wyolbrzymiona, skoro sąd a quo ustalił, że sprawca działał z zamiarem wynikowym (ewentualnym), czego w apelacji nie kwestionowano. W tym kontekście warto wspomnieć, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku działanie umyślne z zamiarem wynikowym przywołano nieprawidłowo jako wpływające na stopień winy, bowiem na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku kwestie winy oraz zamiaru należą do pojęć odrębnych, przy czym postać zamiaru uwzględnia się określając stopień społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.).

O ile natomiast rację miał skarżący, twierdząc, że motywacja postępowania sprawy zasługuje na społeczną dezaprobatę, to mylił się, lekceważąc ją i deprecjonując znaczenie sytuacji rodzinnej oskarżonego i jego relacji z matką. Niewątpliwie bowiem trafnie zaakcentowano w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku fakt wieloletniego i samodzielnego sprawowania przez oskarżonego opieki nad matką i jego dezaprobaty dla stanu psycho-fizycznego, w jakim ta się znalazła. Okoliczności te, choć tylko po części, tłumaczyły, dlaczego sprawca zachował się w przypisany mu sposób, a zatem składały się na ustalenia w zakresie jego motywacji. Tym samym, miały wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu (vide art. 115 § 2 k.k.) oraz na okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kary (vide art. 53 § 2 k.k.).

Nie można jednak nie zgodzić się z prokuratorem, że takimi okolicznościami nie sposób wytłumaczyć wymierzenia

oskarżonemu najniższej możliwej z przewidzianych przez ustawodawcę kary. Nie mogą one bowiem czynić pozbawionymi znaczenia pozostałe dyrektywy wymiaru kary. Zresztą, poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ramach równoważników zdań wzmianki na temat szczegółów opieki nad matką jawią się jako nieco przesadzone. Trudno bowiem przyjąć, że wystąpił „brak pomocy ze strony Państwa” (sekcja 4), gdy w innym miejscu uzasadnienia wskazano, że z dniem 01.10.2018 r. pomoc OPS została uchylona na wniosek strony w związku z oświadczeniem K. S. (1), iż jest aktualnie bezrobotny i będzie opiekował się matką (sekcja 1.1., lp. 4). Z kolei, jeśli chodzi o przytoczoną przez sąd meriti opinię przyrodniego brata, że oskarżony za matkę dałby się zabić (ściślej: „wiem, że brat skoczyłby za nią w ogień” – k. 79), to nosiła cechy każdej opinii, czyli subiektywizm, a wypowiadający ją nie miał aktualnych danych o sytuacji rodzinnej, skoro bezspornie rozmawiał z matką bardzo rzadko (k. 79), ostatni raz w 2018 roku około sierpnia lub września (k. 79), a z oskarżonym ostatni raz widział się około rok przed przesłuchaniem (k. 78v) i ledwie kilka razy w roku z nim rozmawiał, czyniąc to telefonicznie (k. 78v).

Jeśli chodzi o kwestionowanie przez oskarżyciela publicznego znaczenia przyznania się przez oskarżonego do winy, to generalnie skarżący nie miał racji. Przyznanie się do popełnienia czynu jako element zachowania się sprawcy po jego popełnieniu ma wszak zawsze pozytywny wydźwięk dla oceny jego sylwetki. Z drugiej strony, w sprawach oczywistych dowodowo trudno ten element przeceniać i tłumaczyć tylko nim rażące

obniżenie kary w stosunku do tej, która wynikałaby z uwzględnienia pozostałych dyrektyw jej wymiaru. W realiach niniejszej sprawy warto też zauważyć, że przy uwzględnieniu jako okoliczności łagodzącej „szczerego” przyznania się do winy sąd a quo pominął, iż na początkowym etapie postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się (k. 428), co potem tłumaczył przyjętą linią obrony (k. 506).

Sąd Apelacyjny zgodził się z prokuratorem, że wymierzając karę, sąd meriti nie uwzględnił uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonego. Dane o karalności, którym dysponował Sąd Okręgowy, wskazywały, że oskarżony był skazany: w 2009 roku z art. 258 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 6 lat, w 2010 roku z art. 178a § 1 k.k., w 2011 roku z art. 171 Prawa bankowego i art. 287 § 1 k.k. oraz w 2012 roku z art. 244 k.k. Uprzednia karalność za przestępstwa naruszające różne dobra to wysoce ujemny czynnik prognostyczny, który rzutuje negatywnie na wymiar kary. Stąd, mimo braku karalności za przestępstwa podobne, należało ją uwzględnić wymierzając karę oskarżonemu.

O ile w procesie wymiaru kary cele zapobiegawcze i wychowawcze sąd I instancji uwzględnił, choć niedostatecznie, to pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie wskazują, aby wzięto pod uwagę cele, które kara winna osiągnąć w zakresie zapobiegania przestępczości i oddziaływania społecznego. Sąd Apelacyjny nie mógł zgodzić się, że celom tym – za

spowodowanie ciężkich obrażeń matki z następstwem jej śmierci – odpowiadać miałyby kara w wysokości równej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

O ile jednak Sąd Okręgowy nie nadał wystarczającej rangi dyrektywom prewencji indywidualnej i generalnej oraz nie uwzględnił w wystarczającym stopniu społecznej szkodliwości czynu, to kara postulowana przez prokuratora w apelacji byłaby nadmierna. Suma przeanalizowanych wyżej czynników, na czele z działaniem z zamiarem ewentualnym oraz z uwzględnieniem uprzedniej wieloletniej opieki nad matką, sprawiały, że za karę uwzględniającą wszystkie dyrektywy jej wymiaru, określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd Apelacyjny uznał karę 8 lat pozbawienia wolności.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez orzeczenie kary 15 lat pozbawienia wolności.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec częściowej zasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek częściowo został uwzględniony.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

4.1.

Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Rozstrzygnięciami sądu pierwszej instancji utrzymanymi w mocy były wszystkie zawarte w zaskarżonym wyroku z wyjątkiem wymiaru kary orzeczonej w pkt 1 oraz zaliczenia na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania z pkt 2.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Wszystkie zarzuty apelacji obrońcy okazały się bezzasadne (vide podsekcja 3.1-3.4), a sąd odwoławczy nie stwierdził w tym zakresie bezzwzględnych przyczyn odwoławczych.	
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Rozstrzygnięciami sądu pierwszej instancji, które zostały zmienione był wymiar kary za przypisane oskarżonemu przestępstwo określony w pkt 1 oraz zaliczenie na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania w pkt 2.	
Zwiążle o powodach zmiany	
Z przyczyn szeroko opisanych w podsekcji 3.5 zarzut prokuratora rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu przez sąd I instancji okazał się częściowo uzasadniony, a zważywszy, że zdaniem Sądu Apelacyjnego kara 8 lat pozbawienia wolności uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, określone	

w art. 53 § 1 i 2 k.k., podwyższono oskarżonemu karę do tej wysokości.

1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
5.3.1.1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
5.3.1.4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
pkt 3	O kosztach sądowych należnych od oskarżonego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając go od ich uiszczenia z uwagi na jego sytuację osobistą i majątkową (brak majątku), jak również odbywanie długoterminowej kary pozbawienia wolności.

7. PODPIS
SSA Marcin Ciepiela SSA Witold Mazur SSA Aleksander Sikora

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	pkt 1		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana